

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa B. S. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 4.787,16 złotych, w pkt 1 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda B. S. kwotę 1.660,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 632,20 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w pkt 4 nakazał zwrócić (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 131,60 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na wydatki uiszczonych w dniu 30 stycznia 2017 roku i zaksięgowanej pod poz. (...)/ (...) (wyrok – k. 139).

Apelację od powyższego orzeczenia w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 1.660,50 złotych (pkt 1 wyroku) wraz z odsetkami i kosztami procesu w całości złożył pozwany – (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa:

I. materialnego, art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 363 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania przewyższającego zakres doznanej szkody, a w szczególności nie pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem będącym jej źródłem;

II. procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy:

art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 253 zdanie drugie k.p.c. oraz w związku z art. 230 k.p.c. i art. 228 § 1 k.p.c. – poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, a w szczególności przez jego wybiórczą ocenę poprzez:

- uznanie zasadności najmu pojazdu zastępczego przez okres 15 dni, podczas gdy powód nie udowodnił, aby tak długi najem był niezbędnym i stanowiącym normalne, typowe następstwo szkody;

- uznanie, że prywatny dokument powoda pt. „tabela obiegowa naprawy” stanowi dokument wiarygodny i rzetelny, podczas gdy pozwany zaprzeczał prawdziwości oświadczeń w nim zawartych, a powód nie podjął żadnej próby wykazania prawdziwości jego treści (art. 253 zdanie drugie). Ciężar dowodu w takim zakresie spoczywał na powodzie, który wyciągając korzystne dla siebie okoliczności z wskazanego dokumentu winien przykładowo wnieść o przesłuchanie jako świadka osoby, która podpisała się pod tym oświadczeniem lub wnieść aby biegły sądowy wypowiedział się czy oświadczenia w nim zawarte są zgodnie z realiami pracy warsztatów naprawczych;

- pominięcie faktu, że dla wykazania długości uzasadnionego czasu naprawy pozwany powoływał się na kalkulację naprawy wykonaną przez serwis naprawczy (...) ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa – (...)), a powód nigdy nie kwestionował w żaden sposób tego dokumentu (art. 230 k.p.c.). Kalkulacja wykonana przez firmę (...) (gdzie naprawiano pojazd poszkodowanego) stanowi bezsporny dowód na to, że warsztat potrzebował na wykonanie czynności naprawczych łącznie 15,8 godzin roboczych (8,2 godz. prac lakierniczych i 7,6 godz. prac blacharsko – mechanicznych);

- pominięcie faktu powszechnie znanego (art. 228 § 1 k.p.c.), którym jest okoliczność, że serwisy naprawcze będące Autoryzowanymi Stacjami Obsługi pracują od poniedziałku do soboty włącznie, a ponadto w wymiarze dłuższym niż 8 godzin na dobę. W przypadku firmy (...) ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa), zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie internetowej tego warsztatu, serwis blacharsko – lakierniczy oraz dział części zamiennych pracują w wymiarze poniedziałek – piątek 8:00 – 20:00 i sobota 9:00 – 14:00.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem I instancji (apelacja – k. 152 – 153 odw.).

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód – B. S. wniósł o oddalenie w całości apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 8 listopada 2017 roku, sygn. akt XII GC 1890/16 jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 159 – 164).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w części.

Częściowo zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 253 zdanie drugie k.p.c. oraz w związku z art. 230 k.p.c. i art. 228 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego.

Zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.) nie była w niniejszej sprawie kwestionowana. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. uznał swą odpowiedzialność za naprawienie uszkodzeń samochodu poszkodowanym E. K. i M. K. powstałych wskutek kolizji drogowej zaistniałej w dniu 26 stycznia 2016 roku. Żadna ze stron nie kwestionowała, iż do zakresu szkody należą koszty wynikające z braku możliwości korzystania przez poszkodowanych z samochodu.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia wysokości odszkodowania obejmującego zwrot kosztów korzystania z pojazdu zastępczego przez okres od dnia 4 do 18 lutego 2016 roku.

W zakresie wskazania przez powoda jako inicjującego proces zarówno stawki najmu, jak i okresu na jaki był wynajmowany pojazd zastępczy, powód przedstawił umowę najmu zawartą w dniu 4 lutego 2016 roku z poszkodowanym M. K., fakturę VAT (...) na kwotę 5.525,16 złotych oraz dokument pt. „tabela obiegowa naprawy” wystawiony przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w Ł.. Zadaniem pozwanego było wykazanie okoliczności tamujących bądź ograniczających to roszczenie (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.). Decyzją z dnia 8 marca 2016 roku pozwany uznał za zasadny jedynie okres najmu wynoszący 8 dni, dokonując jednocześnie korekty stawki za wynajem do wysokości 75,00 złotych netto + VAT. Zgodnie z tą decyzją pozwany wypłacił tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe poszkodowanych kwotę 738,00 złotych. Podkreślenia wymaga, że ciężar wykazania, iż uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego był krótszy niż wskazany przez powoda obciążał pozwanego, bowiem w razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 roku, II PK 304/12, opubl. Legalis). Pozwany wskazując, że okres najmu pojazdu zastępczego winien być krótszy niż faktyczny nie udowodnił, że czas najmu w tym wymiarze wyczerpywał doznaną szkodę. Zobligowany zaś treścią art. 6 k.c. nie podjął inicjatywy dowodowej w tym zakresie, choćby poprzez domaganie się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność określenia uzasadnionego czasu trwania naprawy pojazdu w niniejszej sprawie. Samo kwestionowanie przedstawionych przez powoda dokumentów nie stanowiło podstawy do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Co ciekawe pozwany w apelacji zakwestionował swą decyzję, podnosząc, iż w jego ocenie czas najmu winien być krótszy niż wskazany w jego decyzji, bowiem naprawa pojazdu powinna zostać bez trudu wykonana w przeciągu maksymalnie 3 dni. Jednakże w tym zakresie jego twierdzenia pozostają gołosłowne, wobec braku inicjatywy po stronie pozwanego.

Samo powołanie się przez pozwanego na technologiczny czas naprawy nie jest w żaden sposób rozstrzygające. Należy bowiem uwzględnić zawsze takie czynniki zewnętrzne, jak oczekiwanie na oględziny likwidatora, ewentualnie powtórne oględziny, czas niezbędny na dostarczenie części zamiennych itp. Te okoliczności były podane w

wymienionym wyżej dokumencie „tabela obiegowa naprawy” (k.30). Rolą biegłego, posiadającego niezbędne wiadomości specjalne, byłoby zweryfikowanie zasadności wskazanych w nim czynności i terminów ich wykonania. Dowód taki nie został w sprawie przeprowadzony, w związku z czym zasadnie Sąd Rejonowy, wobec braku dowodów przeciwnych przyjął, iż powód wykazał, iż najem pojazdu zastępczego poszkodowanemu był uzasadniony przez okres 15 dni. Dodać tu należy, że – wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji – najem pojazdu zastępczego rozpoczął się w dniu 4 lutego 2016r., zatem z chwilą rzeczywistego oddania pojazdu na warsztatu w celu naprawy, nie zaś od 27 stycznia 2016r., gdy miały miejsce oględziny wstępne pojazdu.

W świetle powyższych rozważań chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 253 k.p.c. poprzez uznanie, że prywatny dokument powoda pt. „tabela obiegowa naprawy” stanowi dokument wiarygodny i rzetelny, podczas gdy pozwany zaprzeczał prawdziwości oświadczeń w nim zawartych, a powód nie podjął żadnej próby wykazania prawdziwości jego treści (art. 253 zdanie drugie).

Powyższy przepis art. 253 k.p.c. ma zastosowanie gdy strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Skarżący bowiem podjął próbę zakwestionowania ustaleń stanu faktycznego dokonanego przez Sąd Rejonowy na podstawie oświadczenia złożonego przez powoda, nie zaś prawdziwości samego dokumentu.

W zakresie zatem zarzutów odnoszących się do uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego stwierdzić należy, że są niezasadne, ustalenia i stanowisko Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Zasadne były natomiast zarzuty apelacji odnoszące się do stawki najmu pojazdu zastępczego. Należy tu powołać się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2017 roku, w sprawie III CZP 20/17, zgodnie z którą wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być kompensowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). W związku z tym nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdy następstwo to może być wyeliminowane – bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego – w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu – we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów – skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te – w zakresie nadwyżki – będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciężący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy,

w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem – w praktyce zwykle telefonicznego – nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

Sąd Najwyższy podkreślił, że proponowana wykładnia nie eliminuje ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Przeciwno przedstawionemu stanowisku nie przemawia wystarczająco silnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51 i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 roku, III CZP 91/05, nie publ.). Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, opubl. Legalis). W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku, w sprawie sygn. akt III CZP 5/11, opubl. Legalis kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem - dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03 i z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, "Biuletyn SN" 1988, nr 6, s. 16; z dnia 11 czerwca 2001 roku, V CKN 266/00, OSP 2002, nr 3, poz. 40, z dnia 20 lutego 2002 roku, V CK 908/00, niepubl., z dnia 11 czerwca 2001 roku, V CKN 226/00, OSP 2002, z. 3, poz. 40, z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, niepubl., z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48).

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego podziela w całości Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę. Wskazać należy, iż poszkodowany miał możliwość wynajmu pojazdu zastępczego klasy, która odpowiadała pojazdowi uszkodzonemu w zdarzeniu z dnia 26 stycznia 2016 roku, zgodnie z propozycją przedstawioną przez ubezpieczyciela – co wynika z bezspornych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy. Zgodnie z nimi podczas telefonicznego zgłoszenia szkody, którego dokonywał M. K., pozwany poinformował o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego organizowanego albo przez pozwanego albo samodzielnie. W przypadku najmu organizowanego samodzielnie pozwany poinformował poszkodowanego o akceptowalnych stawkach za najem pojazdu zastępczego w zależności od kategorii, do której należy pojazd uszkodzony.

Niewątpliwie była to propozycja skorzystania z usług najmu, z której poszkodowany nie tylko nie skorzystał, ale nawet nie wykazał nią żadnego zainteresowania. Na rozprawie w dniu 25 października 2017 roku świadek M. K. zeznał, iż „Nie dopytywałem się o szczegóły najmu, bo wiedziałem od autoryzowanego salonu (...), że oferują taką usługę, choć nie wiedziałem, że przez firmę zewnętrzną”. Natomiast w dniu 4 lutego 2016 roku zawarł umowę najmu z powodem, przy czym nawet nie znał stawki czynszu najmu. Postępowanie poszkodowanego nie może zostać zatem ocenione jako racjonalne, a jego konsekwencje wykraczają poza granice normalnych następstw zdarzenia szkodzącego. Poszkodowany bez żadnych utrudnień mógł zminimalizować szkodę, co wiązałoby się jedynie z koniecznością porównywania oferty przedstawionej przez firmę współpracującą z pozwanym a warunkami zawartej z powodem umowy. W konsekwencji poszkodowany nie mógł nawet wskazać jakie z warunków wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela były dla niego nie do zaakceptowania i w związku z tym konieczny był wynajem pojazdu we własnym zakresie, w kwocie przewyższającej stawkę refundowane przez ubezpieczyciela. Wobec tego, poszkodowany nie może kosztami swych decyzji o charakterze nieekonomicznym i zwiększającym rozmiar szkody obciążać pozwanego. Jeżeli pozwany ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu zorganizowanie określonej usługi rekompensującej poniesioną przez niego szkodę, a poszkodowany bez żadnego powodu z oferty tej nie skorzystał, to nie sposób uznać za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym, koszty przewyższające te, które ponieść byłby zobowiązany, gdyby ofertę taką wybrał.

Wobec tego, że pozwany przedstawił poszkodowanemu w rozmowie telefonicznej stawkę refundowane dla wynajmu samochodu osobowego z segmentu B (do którego należał uszkodzony pojazd) w przedziale od 65 złotych do 85 złotych netto, to należało uznać, że powód jako cesjonariusz ma prawo domagać się zwrotu kosztów obliczonych wg zaoferowanej stawki maksymalnej, tj. 85 złotych netto (104,55 zł brutto). Zatem przy przyjęciu, że pozwany wynajmował pojazd zastępczy przez 15 dni, a pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 738,00 złotych, to różnica pomiędzy kwotą wliczoną w wysokości 1.568,25 złotych (15 dob po 104,55 zł brutto) wynosiła kwotę 830,25 złotych, która podlegała zasądzeniu na rzecz powoda.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że poniesienie przez poszkodowanego kosztów wynikających z różnicy pomiędzy stawką, za którą poszkodowany mógł wynająć pojazd w firmie współpracującej z pozwanym a wynikającą z zawartej z powodem umowy, nie pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem będącym źródłem szkody, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił punkt 1 i 3 zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 830,25 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w zakresie kwoty 830,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty.

W pozostałym zakresie apelację jako niezasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za I instancję (czyli w zmienionym punkcie 3 wyroku Sądu Rejonowego) należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów i zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.119,20 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Powód wygrał sprawę w 17%, zaś pozwany w 83%. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 1.157,00 złotych (240 złotych – opłata sądowa, 900,00 złotych – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa), zaś pozwany w wysokości 1.585,40 złotych (900 złotych – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 668,40 złotych – wynagrodzenie biegłego).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 50%, zaś powód w 50%. Koszty powoda wyniosły 450,00 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika procesowego), zaś pozwanego 534,00 złotych (450 złotych - wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 84,00 złotych – opłata od apelacji). W konsekwencji należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 42,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wynagrodzenia pełnomocników powoda i pozwanego będących radcami prawnymi zostały ustalone na podstawie § 2 ust. 3 i § 2 ust. 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity z dnia 3 stycznia 2018 roku, Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Krzysztof Wójcik Mariola Szczepańska Bartosz Kaźmierak